

Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis

Studia ad Bibliothecarum Scientiam Pertinentia XII (2014)

Marcin Kania, Wanda Matras

Liliowy Bór Adama Szafranca – mała historia o wielkiej idei

Jeden jest tylko las na świecie, w którym przygody ludzi stają się legendą. To Liliowy Bór. Jego mieszkańcy opowiadają przeróżne historie, zasłyszane od jedyne go człowieka mówiącego językiem lasu. Jest nim Jeremiasz – niespokojny wędrowny marzyciel. Chętnie ucieka od świata ludzi do świata wesołej, a czasem lirycznej muzyki. To ona nauczyła go wolności. Razem z nią ruszył przed siebie, by w zgodzie ze Stwórcą mówić i śpiewać o miłości, przyjaźni i prawdzie¹.

Tymi słowami Adam Szafraniec – pisarz, poeta, kompozytor, założyciel grupy artystycznej Baśniowa Kapela oraz Wydawnictwa Biała Łódka – wprowadza młodego czytelnika w wykreowaną przez siebie wielopłaszczyznową opowieść, w której zdarzenia fikcyjne spletają się z rzeczywistymi, a zrodzeni w wyobraźni autora bohaterowie przeżywają losy inspirowane tymi, które miały miejsce naprawdę.

Należy przyznać, że Adam Szafraniec (urodzony w roku 1964 w podkrakowskich Jerzmanowicach) jest autorem niezwykle twórczym, w którego dorobku znajdują się utwory o różnej przynależności rodzajowej i gatunkowej. Gdy w 1997 roku wraz z żoną Dorotą założył w rodzinnej miejscowości zespół muzyczny i wydawnictwo Baśniowa Kapela, pisał teksty piosenek oraz komponował muzykę dla dzieci i dorosłych. Latem 1997 roku ukazał się pierwszy album Baśniowej Kapeli *Superfajna sprawa*², w którego realizacji wzięły udział czternastoletnia wówczas Alicja Bachle da-Curuś oraz dziesięcioletnia Zuzanna Madejska – obecnie znane aktorki i wokalistki. Zespół małżeństwa Szafranców w kolejnych latach zaczął docierać do coraz szerszego grona odbiorców. Pojawiły się też kolejne albumy:

¹ A. Szafraniec, *Liliowy Bór*, Kraków 2009, nlb. [s. 5]. Dalsze odniesienia w tekście głównym tylko z podaniem strony.

² *Superfajna sprawa*, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski, sł. A. Szafraniec, Wydawnictwo M., Kraków 1998 [12 utworów]. Nagrania zrealizowano w lipcu 1997 r. w studiu F. F. GRAMMA, piosenki 2 i 8 nagrano w maju 1998 r. Pierwotnie album ukazał się na kasecie magnetofonowej, obecnie zaś jest dostępny w wersji CD.

Pomieszanie z poplątaniem (1999/2000) i *Zróbmy coś dobrego* (2000)³, a w roku 2004 do rąk czytelników trafił debiut prozatorski Adama Szafranca *Przymruż oczy, a zobaczysz*. Tę niewielką objętościowo opowieść o przygodach czteroletniej Emilki i siedmioletniego Arka (zwanego DeDe, czyli Dobry Duszek) uznać można za przełomową w twórczości tego autora. Po nim bowiem nastąpił okres intensywnej pracy nad kolejnymi baśniami literackimi, pt.: *Liliowy Bór* (2009) i *Ten dzień należy do Niego* (2009), a także cyklem scenariuszy przedstawień szkolnych. Obecnie dorobek Adama Szafranca obejmuje trzy powieści⁴, liczne scenariusze dla teatru szkolnego⁵, ścieżki dźwiękowe do tych przedstawień⁶, albumy z muzyką

³ *Pomieszanie z poplątaniem*, muz. i sł. A. Szafraniec, Baśniowa Kapela, [1999/2000], 10 piosenek, czas trwania: 44 min; *Zróbmy coś dobrego*, muz. i sł. A. Szafraniec, Baśniowa Kapela [2000]; ilustracja muz. do książki *Przymruż oczy, a zobaczysz*.

⁴ Powieści A. Szafranca wydane w latach 2004–2009: *Przymruż oczy, a zobaczysz...*, [Kraków] 2004, 68 s.; *Liliowy Bór*, dz. cyt., [do książki dołączony album CD *Liliowy Bór*, muz. i sł. A. Szafraniec, 11 piosenek]; *Ten dzień należy do Niego*, Kraków 2009, 92 s.

⁵ Scenariusze przedstawień A. Szafranca wydane do stycznia 2014 r.: *Tropiciele. Scenariusz przedstawienia o tematyce przyrodniczej. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli dzieci sześciolletnich oraz szkół podstawowych*, Kraków 2009, 48 s.; *Tak! On jest Królem! Scenariusz jasełek. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli przedszkolnych i szkół podstawowych*, Kraków 2008, 35 + 1 s.; *Światłość w ciemności świeci. Scenariusz jasełek*, Kraków 2010, 64 s. [zawiera scenariusze: *Zanim rozbłyśnie światłość i Światłość w ciemności świeci*]; *Zagubiony czas. Scenariusz przedstawienia na okoliczność Dnia Matki i Ojca. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli przedszkolnych i szkół podstawowych*, Kraków 2010, 38 s.; *Z prochu i żebra. Scenariusz przedstawienia. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli przedszkolnych i szkół podstawowych*, Kraków 2010, 36 s.; *Lolek z ciszy niepokalanej. Scenariusz przedstawienia o dzieciństwie Jana Pawła II. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów*, Kraków 2011, 50 s. + 2 nlb.; *Ach! Co za noc! Scenariusz jasełek. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli przedszkolnych*, Kraków 2012, 49 s. + 3 nlb.; *W nauczycielu mam przyjaciela. Scenariusz przedstawienia z okazji Dnia Edukacji Narodowej. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli szkół podstawowych*, Kraków 2012, 37 s. + 3 nlb.; *W Tobie jest światło. Scenariusz przedstawienia dla uczniów szkół średnich i młodzieżowych inicjatyw teatralnych*, Kraków 2012, 64 s.; *Calineczka. Scenariusz przedstawienia. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli przedszkoli i szkół podstawowych*, Kraków 2013, 59 s. + 1 nlb.; *Kielich goryczy. Scenariusz misterium Męki Pańskiej i Drogi Krzyżowej. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli szkół podstawowych*, Kraków 2013, 76 s.; *Jasełkowa łezka. Humoreska. Scenariusz jasełek. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli przedszkoli i szkół podstawowych*, Kraków 2013/2014, 39 s. + 1 nlb.; *Tak! Wierzę! Scenariusz adwentowy*. Kraków 2012–2013, 48 s.; *Wielkie rzeczy czynił mi... Scenariusz jasełek. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli szkół podstawowych i gimnazjów, a także dla uczniów szkół średnich*, Kraków 2013/2014, 55 s. + 1 nlb.

⁶ *Tak! On jest Królem. Scenariusz jasełek*, Baśniowa Kapela [2008] (20 utworów, 7 pastorałek z wokalem, 2 piosenki dodatkowe); *Światłość w ciemności świeci. Ścieżka dźwiękowa do scenariusza jasełek dla przedszkolaków*, Baśniowa Kapela/MEM [2010], sł. A. Szafraniec, muz. A. Kaszowski, A. Szafraniec (21 utworów, 5 pastorałek z wokalem); *Zagubiony czas. Ścieżka dźwiękowa do scenariusza przedstawienia*, Baśniowa Kapela [2010], sł. A. Szafraniec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski, akordeon Z. Golonka, Baśniowa Kapela/MEM (18 utworów, w tym 4 z wokalem); *A to było dobre. Piosenki ze scenariuszy przedstawień pt. „Z prochu i żebra” oraz „Zagubiony czas”*, Baśniowa Kapela/MEM [2011], sł. A. Szafraniec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski, akordeon Z. Golonka (13 utworów); *Lolek z ciszy niepokalanej. Ścieżka dźwiękowa do scenariusza przedstawienia o dzieciństwie Jana Pawła II*, Baśniowa Kapela [2011], sł. A. Szafr-

dla dzieci oraz słuchowiska⁷. Autor pisze również muzykę i teksty piosenek dla dorosłych słuchaczy, czego przykładem jest album *Idź pod wiatr, płyn pod prąd*, wydany w 2002 roku, oraz projekt „Grupa Odpowiem”, realizowany wspólnie z Arturem Kaszowskim, z udziałem wokalistów: Marty Florek, Adama Rymarza, Ewy Broczek, chóru Voce Angeli oraz muzyków z zespołu Andrzeja Piasecznego (szczególnie Łukasza Kowalskiego). Warto podkreślić, że twórczość Adama Szafranca cechuje wyraźny synkretyzm epiki, liryki i dramatu, a także literatury, muzyki i sztuk plastycznych. Sprawia on, że niemal każdemu utworowi literackiemu towarzyszy album z ilustracją muzyczną. Przykładowo: w atmosferę książki *Przymruż oczy, a zobaczysz...* wprowadza czytelnika płyta *Zróbmy coś dobrego* (w książce zawarto odniesienia do konkretnych piosenek), a *Liliowy Bór* zyskał oprawę muzyczną w postaci płyty pod tym samym tytułem⁸. Utwory sceniczne mają bogatą oprawę muzyczną, pisaną i komponowaną na potrzeby widowisk. Od początku istnienia

niec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski (12 utworów, 6 wierszy z wokalem); *Z prochu i żebra. Ścieżka dźwiękowa do scenariusza przedstawienia*, Baśniowa Kapela/MEM 2011 (19 utworów); *Ach! Co za noc. Ścieżka dźwiękowa do scenariusza jasełek dla przedszkolaków*, Biała Łódka/Baśniowa Kapela [2012]; sł. A. Szafraniec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski, skrzypce góralskie T. Ogórek]; *Blask nad Judeą*, Biała Łódka/Baśniowa Kapela [2012], sł. A. Szafraniec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski, skrzypce góralskie T. Ogórek (utwory i pastorałki pochodzące ze scenariusza jasełek *Ach! Co za noc!*); *W nauczycielu mam przyjaciela. Ścieżka dźwiękowa do przedstawienia na okoliczność Dnia Edukacji Narodowej dla uczniów szkół podstawowych*, Baśniowa Kapela [2012]; sł. A. Szafraniec, muz. A. Kaszowski, A. Szafraniec, 5 utworów, 3 utwory z wokalem]; *W Tobie jest światło. Ścieżka dźwiękowa do przedstawienia bożonarodzeniowego dla uczniów gimnazjów oraz szkół ponadgimnazjalnych*, Baśniowa Kapela [2012]; sł. i muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski; płyta zawiera 13 znaczników z muzyką ilustracyjną do *W Tobie jest światło* i 15 utworów do *Bim, Bam, Bom!*]; *Tak! Wierzę! Ścieżka dźwiękowa do scenariuszy „Fiat – Niech się tak stanie” – dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów*, „Gabryś, Marysia i Zachariasz – dla przedszkolaków”, Baśniowa Kapela [2012/2013], sł. A. Szafraniec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski, narracja A. Szafraniec (8 utworów); *Calineczka. Oprawa muzyczna, efekty dźwiękowe oraz materiały pomocne w realizacji scenariusza. Dla przedszkolaków oraz uczniów szkół podstawowych*, Baśniowa Kapela/Biała Łódka 2013, sł. A. Szafraniec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski (12 utworów, 6 wierszy z wokalem); *Kielich goryczy. Misterium Męki Pańskiej wraz z Drogą Krzyżową*, Biała Łódka/Baśniowa Kapela 2013 [zawiera słuchowisko składające się z 9 utworów; sł. A. Szafraniec, czytają: A. Szafraniec, D. Szafraniec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski]; *Jasełkowa łezka. Humoreska. Ścieżka dźwiękowa do scenariusza jasełek. Pomoc dydaktyczna dla nauczycieli przedszkoli oraz klas I–IV szkół podstawowych*, Baśniowa Kapela/Biała Łódka [2013/2014], sł. A. Szafraniec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski, głos A. Szafraniec (6 utworów, 6 w wierszy z wokalem); *Wielkie Rzeczy uczynił mi... Ścieżka dźwiękowa do scenariusza jasełek. Dla uczniów klas V–VI szkół podstawowych, gimnazjów oraz szkół średnich*, Baśniowa Kapela/Biała Łódka 2013/2014, sł. A. Szafraniec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski (12 utworów, 8 wierszy z wokalem i 1 wersja instrumentalna kołysanki).

⁷ *Opowieści z mydlanej banieczki. Słuchowisko i piosenki*, tekst. A. Szafraniec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski, Baśniowa Kapela/Biała Łódka, bd. (16 części słuchowiska i 8 piosenek); *Serce, serduszko. O Królowej Śniegu, przemianie ludzkiego serca, przyjaźni z psem i o Świętym Mikołaju*, sł. A. Szafraniec, muz. A. Szafraniec, A. Kaszowski, Baśniowa Kapela, bd., (5 fragm. prozy, 5 piosenek do słuchowiska i 6 piosenek).

⁸ *Zróbmy coś dobrego*, muz. i sł. A. Szafraniec, Baśniowa Kapela 2004; *Liliowy bór* [!], Baśniowa Kapela [2009]. Jedynie do książki *Ten dzień należy do Niego* nie powstała ilustracja muzyczna.

z Baśniową Kapelą współpracuje Artur Kaszowski, który jest autorem wielu piosenek, ilustracji dźwiękowych i aranżacji, odpowiada również za produkcję i *maste-ring*. Wśród rozlicznych zainteresowań artystycznych Adama Szafranca znajduje się także poezja. Sięga on po nią głównie wtedy, gdy chce wyrazić swój zachwyt przyrodą gór, widzianą oczami pasjonata⁹. Promocji wydawnictw Baśniowej Kapeli służy oficjalna strona internetowa zespołu: www.basniowa-kapela.pl, strona istniejącego od 2011 roku Wydawnictwa Biała Łódka: <http://biala-lodka.pl>, oraz założony w 2013 roku blog autora: adamszafraniec.wordpress.com, zawierający m.in. interesujący cykl artykułów o reżyserii szkolnych przedstawień teatralnych. W Internecie czytelnik odnajdzie również pliki z próbkami muzycznymi Baśniowej Kapeli (udostępniane głównie w serwisie YouTube), liczne anonse wydawnicze oraz bogate w materiał fotograficzny sprawozdania ze spotkań z Baśniową Kapelą autorstwa nauczycieli i bibliotekarzy. Książki i płyty Adama Szafranca od 2013 roku dystrybuowane są przez hurtownię książek Alkama, mieszczącą się w Krakowie na ul. Wybickiego 3a, dzięki czemu docierają do około 21 księgarni w Polsce.

„Baśniowa twórczość” żyje jednak przede wszystkim w świadomości tych odbiorców, którzy spotkali się z artystami bezpośrednio – w szkole, domu kultury, bibliotece, świetlicy środowiskowej lub ośrodku pomocy społecznej. Baśniowa Kapela jest bowiem grupą artystyczną działającą na zasadach teatru nieinstytucjonalnego i sceny impresaryjnej. Do chwili obecnej zespół ten wykształcił autorską, dobrze rozpoznawalną formę sceniczną ekspresji, na którą składają się takie elementy, jak recytacja, śpiew i muzyka. Na oficjalnej stronie internetowej artystki definiują swoją twórczość w następujący sposób:

Potrąfimy słowem i muzyką tak zainteresować publiczność, że scenografia i stroje przestają być niezbędne. Chcemy w maksymalny sposób oddziaływać na wyobraźnię dziecka. Zmusić je do wysiłku. Nasza więź emocjonalna z dziećmi uruchamia ich wyobraźnię i wspólnie wtapiamy się w obraz, który jest wytworem naszych fantazji. Ta wspólnota emocjonalna emanuje dobrem, z którego czerpiemy¹⁰.

W słowno-muzycznych spektaklach Baśniowej Kapeli niewiele jest zatem miejsca na rekwizyty i kostiumy (te, które są, mają charakter czysto umowny). Jest za to teatr-słuchowisko, którego naczelnym elementem staje się treść i sposób jej prezentacji, interpretacji oraz wokalizacji¹¹. To teatr, w którym przedstawienia fabularne – oparte na gotowych scenariuszach autorskich – stają się przedstawieniami słowno-muzycznymi, w których najważniejszą rolę pełnią dźwięk i treść¹². To również teatr żywy, zachęcający młodego widza do czynnego uczestniczenia w prezentowanych wydarzeniach. Zapraszanie dzieci do współtworzenia teatru powoduje, że każde spotkanie z twórcami-aktorami jest inne, gdyż nie da się przewidzieć wszystkich reakcji i wypowiedzi młodych odbiorców. Świadomy tego

⁹ M. Grzeszczuk, *W bibliotece o górach*, „Ostaniec” 2007, nr 3, s. 14.

¹⁰ www.basniowa-kapela.pl/kim-jestemy [dostęp: 21.01.2014].

¹¹ J. Wroński, *Teatr szkolny i jego funkcja wychowawcza*, Kraków 1974, s. 14.

¹² B. Fastyn, *Teatr w pracy z dziećmi*, Warszawa 2010, s. 20–25.

wyzwania, które pomimo pewnych trudności inspiruje do ciągłych poszukiwań i rozwoju, Adam Szafraniec odnotował na swojej stronie:

Moja twórczość jest poddawana nieustannej próbie. Roześmiane dziecięce buzie, zapatrzone oczy, w których często widać tży wzruszenia i radości, niesamowita wrażliwość i zasłuchanie małego człowieka – to wszystko wprawia mnie w zachwyty¹³.

Nie dziwi zatem, że Baśniowa Kapela zyskała uznanie szerokiego grona odbiorców indywidualnych i instytucjonalnych. Na oficjalnej stronie internetowej artyści informują: „zaufało nam około 300 przedszkoli i szkół w większości z województw małopolskiego i śląskiego”¹⁴. Nawet wybiórcza kwerenda zasobów internetowych i prasy lokalnej¹⁵ potwierdza te słowa. Uczestnicy spotkań z Baśniową Kapelą wyrażają podziw dla talentu twórców teatru, polecają sobie spektakle, wymieniają się doświadczeniami związanymi z samodzielnymi próbami wykorzystania utworów, zwłaszcza scenariuszy teatralnych. Zamieszczane na stronie Baśniowej Kapeli opinie stanowią znakomitą reklamę konkretnej oferty przedstawień tego rodzinnego przedsięwzięcia. Wychowawcy jednego z odwiedzonych przedszkoli zanotowali: „O Baśniowej Kapeli trudno pisać. Baśniową Kapelę trzeba usłyszeć, zobaczyć, zachwycić się i... czekać na następne spotkanie”¹⁶. Skrupulatne opisy przedstawień przeplatają się z krótkimi zdaniami trafnie puentującymi poszczególne występy, a jeden z wpisów kończy się znamienym zdaniem: „A kto Was nie zna, niech żałuje!”¹⁷.

Intensywna działalność animacyjna i teatralna nie przeszkodziła Adamowi Szafrancowi w twórczości literackiej. Pracę nad swoją najważniejszą książką – *Liliowym Borem* – autor rozpoczął w 2005 roku. Inspiracją do jej napisania była historia Brajana Chlebowskiego (3 IX 1998–8 II 2005) – sześciolatek, który dzięki niezwyklej dojrzałości i odwadze ocalał od śmierci w płomieniach swojego ojca oraz kilkudziesięciu mieszkańców kamienicy przy ul. Dowborczyków 27 w Łodzi. Gdy we wtorek 8 lutego 2005 roku w mieszkaniu wybuchł pożar, chłopiec telefonicznie zaalarmował straż pożarną¹⁸. Niestety, w wyniku śmiertelnego zatrucia

¹³ www.basniowa-kapela.pl/kim-jestemy [dostęp: 21.01.2014].

¹⁴ www.basniowa-kapela.pl/zaufali-nam [dostęp: 21.03.2014].

¹⁵ Zob.: (AJA), „Baśniowa Kapela” w *Skale*, „Goniec Szwedzki” 2007, nr 7, s. 5; *Zróbmy coś dobrego*, „Tygodnik Powiatu Krakowskiego” [dodatek do „Dziennika Polskiego”] 2008, nr 20, s. 2; GBP, *Spotkanie z książką na baśniową nutę*, „Głos Gminy Mogilany” 2007, nr 2, s. 18; (Bs), *Ważna misja baśniowych spotkań*, „Ostaniec” 2007, nr 6, s. 9; (ELD), *Baśniowa lekcja bezpieczeństwa*, „Dziennik w Powiecie Krakowskim” 2008, nr 109, s. 3.

¹⁶ Wpis A. Adamczyk (Miejskie Przedszkole w Sławkowie) na: www.basniowa-kapela.pl/zaufali-nam [dostęp: 21.03.2014].

¹⁷ Wpis M. Baranik (Przedszkole Samorządowe nr 1 z Proszowic) na: www.basniowa-kapela.pl/zaufali-nam [dostęp: 21.03.2014].

¹⁸ Zapis rozmowy Brajana Chlebowskiego z dyżurnym Straży Pożarnej st. ogn. Mieczysławem Cieślaczykiem został oficjalnie opublikowany w „Kurierze Strażackim” (2005, nr 3, s. 4).

dwutlenkiem węgla Mały Bohater zmarł¹⁹. Tragedia ta wstrząsnęła opinią publiczną w całej Polsce. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski pośmiertnie odznaczył Brajana medalem „Za Ofiarność i Odwagę”²⁰, a w pogrzebie, oprócz rodziny chłopca, uczestniczyli liczni mieszkańcy Łodzi oraz przedstawiciele władz miasta. Redaktorzy łódzkiej ekspozytury „Gazety Wyborczej” podali również pod rozważę projekt nazwania jednego z placów zabaw imieniem Brajana²¹. Adam Szafranec, choć nie był świadkiem tych wydarzeń, wspomina je z dużym zaangażowaniem emocjonalnym:

Usłyszałem historię małego Brajana w telewizji i w radiu. To było dramatyczne! Głos chłopca wzywającego pomocy przeszył mnie i poruszył. Czułem, że muszę opisać tę historię, nie wiedziałem jednak, w jakiej formie. Planowałem napisać utwór sceniczny. Ale gdy zacząłem nad nim pracę, historia małego Brajana oddziaływała na mnie tak mocno, że postanowiłem uczynić z niej kanwę książki.

W kolejnych tygodniach przeczytałem o Brajanie wszystko, co było do przeczytania. Nie chciałem jednak pisać o tym wydarzeniu wprost, dlatego prawdziwą historię postanowiłem opowiedzieć w konwencji baśniowej. Skupiłem się na dziecku i na tym, jak poradziło sobie w sytuacji zagrożenia życia. Wątek edukacyjny był dla mnie bardzo ważny. Na co dzień spotykam się z dziećmi i wiem, że umiejętne przemycanie elementów edukacyjnych w książkach dla młodego odbiorcy to nie lada wyzwanie²².

We wstępie do *Liliowego Boru* napisał:

Gdy usłyszałem głos małego Brajana, wiedziałem, że nie może zamilknąć [s. 3; podkreślenie W.M., M.K.].

Czyn małego Brajana stał się zatem początkiem pracy nad tekstem, którego celem w zamyśle autora było nie tylko uwrażliwienie emocjonalnie młodego czytelnika na opowiedziane wydarzenia, ale przede wszystkim przygotowanie go do rozwiązywania trudnych sytuacji, zwłaszcza takich, które zagrażają życiu – jego i najbliższych. Zacytujmy słowa komendanta Straży Pożarnej, wypowiedziane bezpośrednio po zakończonej akcji gaśniczej:

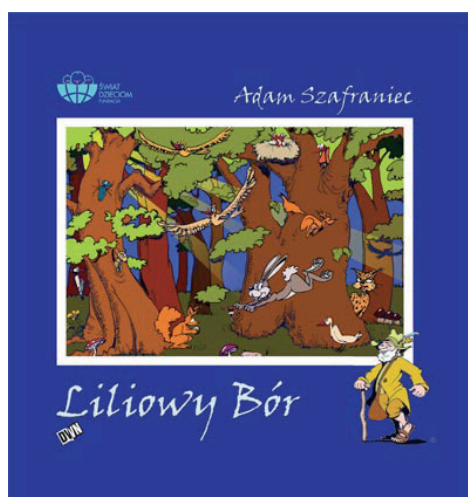
Czyn Brajana był wyjątkowy [...], ale chłopiec popełnił jeden błąd, który zaważył na jego losie – dzwonił z mieszkania, które płonęło, zamiast uciekać i szukać pomocy na zewnątrz. Być może nie chciał w mieszkaniu zostawić swojego ojca chorego na cukrzycę [s. 3].

¹⁹ J. Leszczyńska, *Mówi Brajan, pali się u mnie...*, „Dziennik Łódzki” 2005, nr 36, s. 11; C. Galek, *Kołysanka dla Brajana*, „Pro Libris” 2006, nr 3, s. 37–40; K. Polak, *Mali bohaterowie*, „Droga” 2013, nr 2, s. 11.

²⁰ A. Czerwiński, M. Kwintkiewicz, *Pogrzeb małego bohatera*, „Gazeta Wyborcza. Łódź” 2005, nr 40, s. 1; A. Czerwiński, *Pożegnanie małego bohatera*, „Gazeta Wyborcza. Łódź” 2005, nr 41, s. 3; (MAK), (LESZ), (PZ), *Medal dla Brajana*, „Dziennik Łódzki” 2005, nr 39, s. 1.

²¹ E. Gietka, *Brajan całej Polski*, „Przegląd” 2005, nr 8, s. 59–61; *Pożegnanie małego wielkiego bohatera*, „Dziennik Łódzki” 2005, nr 41, s. 4; ACZ, KWINTO, *Plac Brajana*, „Gazeta Wyborcza. Łódź” 2005, nr 37, s. 1.

²² Wypowiedź Adama Szafranca udzielona autorom artykułu 10.01.2014 r.



Fot. 1. Na okładce książki została uwidoczniona panorama Liliowego Boru, z bohaterami zwierzęcymi powieści oraz lirnikiem Jeremiaszem

Wychodząc z tego założenia, Adam Szafraniec postanowił napisać książkę, która stałaby się mądrym przewodnikiem w sytuacjach wyjątkowych, gdy dzieje się coś, co wykracza poza indywidualne doświadczenie młodego czytelnika, a jednocześnie (z różnych powodów) nie zawsze jest z nim omawiane przez rodziców lub nauczycieli. Katarzyna Klimowicz w *Komentarzu bajkoterapeutycznym*, napisanym na kanwie opowiadania Beaty Ostrowickiej *Numer 112*, tak zdefiniowała potrzebę działań profilaktycznych dotyczących ratowania życia (własnego oraz cudzego):

Staramy się nie zakładać, że przydarzy się nam coś złego. Niektórzy sądzą, że myślenie o nieszczęściu wręcz ściąga je na naszą głowę. Jeśli chodzi o dzieci, często wręcz ukrywamy przed nimi różnego rodzaju zagrożenia, aby ich zbyt nie wystraszyć. Musimy być jednak świadomi, że kiedyś zapewne staniemy w obliczu sytuacji związanej z zagrożeniem życia. W takim momencie od tego, jak szybko zareagujemy, zależeć będzie nie tylko nasze życie, ale i naszych bliskich. Niestety, zazwyczaj szok, zaskoczenie, powodują, że zachowujemy się bardzo emocjonalnie i nie potrafimy sobie poradzić. Tak zwana zimna krew jest wtedy w cenie. Także dziecku będzie ona przydatna²³.

Aby zwiększyć szansę na to, by młody człowiek sprostał wymaganiom trudnych sytuacji życiowych (może to być pożar, zaślabnięcie domownika lub opiekuna, próba psychomanipulacji ze strony obcej osoby), warto z nim wcześniej o nich porozmawiać, zasygnalizować, co może się wydarzyć, lecz uczynić to spokojnie, bez straszenia, ale też bez ukrywania istotnych informacji. Rozmowa w bezpiecznym dla dziecka miejscu i w miłej atmosferze, przytoczenie opowieści o perypetiach dotyczących fikcyjnego albo prawdziwego bohatera, pomoże rozwinąć wiedzę dziecka, a przede wszystkim wykształcić w nim nawyk czujności i ograniczonej ufności wobec rówieśników i dorosłych.

²³ K. Klimowicz, *Komentarz bajkoterapeutyczny* [do:] *Bezpieczna bajka*, Warszawa 2011, s. 49.

Niektórzy może powiedzą: „Po co wywoływać wilka z lasu?” Ale co wtedy, gdy „wilk” przyjdzie sam? Każdy powinien wiedzieć, jak z nim postępować. Bo inaczej pozostanie tylko czekać, aż nas pożre²⁴.

Liliowy Bór jest dziełem wyraźnie wpisującym się w cechy gatunkowe baśni literackiej. Występują w nim typowe postaci i motywy, charakterystyczna topika oraz leksyka, zaś w sferze pomysłów widać dążenie do oryginalności i niezależności twórczej, a zarazem czerpanie z tradycji literackiej i kulturowej (zwłaszcza chrześcijańskiej, która stanowi punkt odniesienia dla wielu utworów Adama Szafranca)²⁵. Utwór podzielony został na dwie samoistne, lecz ściśle wiążące się ze sobą części. Pierwsza z nich, realistyczna z wątkami baśniowymi, nosi tytuł *Jakub* i jest sfabularyzowaną opowieścią Jeremiasza o sześcioletnim Brajanie Chlebowskim, ukrytym jednak pod innym imieniem. Jeremiasz – tajemniczy podróznik – odwiedza Liliowy Bór regularnie dwa razy w ciągu roku. Przychodzi wiosną, gdy przyroda się budzi do życia, oraz jesienią, by przygotować swoimi opowieściami zwierzęta do spokojnego, zimowego snu. Bohater ten przez cały rok „przechowuje głęboko w sercu przeżycia i historii napotkanych ludzi”, by potem opowiadać o nich innym – ku przestrodze i nauce. Nie wiadomo, jak wędrowcowi udaje się przekraczać granicę między światem ludzi i baśni, jest jednak oczekiwany i serdecznie witany przez wszystkich mieszkańców boru. Na czas spotkania z Jeremiaszem w lesie ustają wszelkie spory i waśnie. Tym razem mężczyzna ze szczególnym poruszeniem przedstawia historię sześcioletniego Jakuba, w którego mieszkaniu niespodziewanie wybuchł pożar. Mimo obecności osoby dorosłej (ojca) chłopiec jest zdany wyłącznie na siebie, gdyż chory na cukrzycę tato zapadł w głęboki sen. W sytuacji zagrożenia życia Jakub reaguje niemal podręcznikowo: podbiega do aparatu telefonicznego i „drżącą ręką wykręca dobrze znany numer 998”. Ktoś natychmiast odbiera:

- Straż Pożarna, słucham.
 - Pali się!
 - Halo!
 - Pali się u mnie! – krzyczał chłopiec.
 - Gdzie?
 - Niech pan przyjeżdża!
 - Ale gdzie? Podaj adres.
 - Na Polańczyków! Pali się nasze mieszkanie!
 - Podaj numer telefonu.
- Jakub pamiętał [s. 20–21].

Pożar obudził także ojca, który podszedł do telefonu, i kaszląc, porozmawiał z funkcjonariuszem, a następnie, chcąc wezwać pomoc, próbował wyjść z mieszkania, lecz upadł tuż za progiem.

²⁴ Tamże, s. 49.

²⁵ J. Ługowska, *Bajka w literaturze dziecięcej*, Warszawa 1988, s. 93–131.

Chłopiec nie miał sił, by pójść za nim. Teraz on osunął się na podłogę. Jego głos ucichł. Po chwili spokojnie zasnął [s. 21].

Tutaj Jeremiasz zawiesił głos, pozwalając snutej przez siebie opowieści przestoczyć się w wiersz, w którym sparafrazowane słowa Horacego: „Nie wszystek umrę, wiele ze mnie tu zostanie”²⁶ brzmią głosem opiekuńczego anioła: „Nie cały usnąłeś, Jakubie, [...] nie cały”, a śmierć staje się jedynie snem, „pięknym i mądrym”, z którego przyjdzie kiedyś przebudzenie:

[Jakub] śnił, że jego małe serce wędruje po świecie i...
rozdaje życie.
Zobaczył przedszkole,
piękne dłonie... dłonie słoneczne
które sięgają po czerwone serca [...] i...
rozdają wyciągniętym ręką...
Śnił o sercu, które się rozdziela
i z jednego... trzy serca powstają [s. 21].

Akcja drugiego, dwuwątkowego rozdziału książki rozgrywa się w Liliowym Borze. Występuje tu sytuacja analogiczna do tej z rozdziału pierwszego, tym razem jednak z udziałem postaci baśniowych. Okoliczności są inne, lecz pozwalają porównać i ocenić obydwie wydarzenia. Mała wiewiórka Jagoda znajduje się w sytuacji zagrożenia życia swojego i mamy, gdyż w ich dziupli nagle wybuchł pożar. Dzielną wiewiórka w chwili największego niebezpieczeństwa przypomina sobie opowiadanie Jeremiasza, pamięta, jaki błąd popełnił Jakub, i dlatego postanawia postąpić inaczej. Gdy widzi, że omdlała mama nie reaguje na wołanie, zostawia ją na chwilę, wybiega z dziupli i błyskawicznie wzywa pomoc, po czym wskazuje drogę Leśnej Straży Pożarnej. W efekcie obie bohaterki zostają uratowane, a pożar w porę ugaszony. Nie bez znaczenia pozostaje ofiarna postawa innych mieszkańców Liliowego Boru: Pająka Armaty, Jastrzębia Bystre Oko i sanitariusza Zająca Hycy. Te sympatyczne stworzenia dokładnie znają swoje obowiązki ratownicze i chętnie dzielą się z czytelnikami wiedzą o nich.

W części drugiej tego samego rozdziału autor zamieścił jeszcze jedną historię, będącą kolejną przestrogą dla dzieci. Nieznana nikomu Sroka Jednooka (nowy mieszkaniec Liliowego Boru; wskazany fragment książki można wykorzystać w czasie zajęć dotyczących kontaktu dziecka z osobą nieznaną, która podejrzanie się zachowuje, natarczywie zachęca do wspólnej zabawy czy wyprawy w niewiadomym kierunku) uprowadza małego Kosa Bemola, który wyfrunął na swój pierwszy samodzielny lot. Kiedy Bemol orientuje się, że już zanadto się oddalił, by móc samodzielnie wrócić do domu, zaczyna rozpaczać:

Co ja teraz pocznę! Nie posłuchałem rodziców. Uwierzyłem obcemu ptakowi, który chce mi zrobić krzywdę. Jaki ja byłem głupi. Ojej, ojej... Co ze mną będzie? [s. 31].

²⁶ Cyt. za: Horacy, *Wybór poezji*, BN II, 25, red. J. Krókowski, tłum. L. Rydel, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk, 1973, s. 137.

W wątku tym autor postanowił postawić bohatera w obliczu dodatkowej trudności. Sroka Jednooka, wykorzystując ufność małego Kosa, nakryła go ciężkim naczyniem. Jest lato, południe, słońce stoi w zenicie. Błazniana powierzchnia naczynia szybko się nagrzewa. Bemolowi grozi hipertermia. Ten dramatyczny spłot wydarzeń fabularnych ma jednak optymistyczne zakończenie. Z pomocą bohaterowi przychodzą inni mieszkańcy lasu: Kret Ecik i Myszka Słoninka, bardzo dobrze znający zasady resuscytacji. Po wzorcowo wykonanym masażu serca i przeprowadzeniu wentylacji zastępczej metodą usta-usta Bemol odzyskuje świadomość:

– Nie oddycha! Musimy go reanimować! Liczy się każda sekunda! [...] Raz, dwa, trzy... Kret łapkami uciskał klatkę piersiową kosa. Dwadzieścia osiem, dwadzieścia dziewięć, trzydzieści. Teraz dwa oddechy... Pierwszy cykl mamy za sobą. Teraz ty – zwrócił się do myszy, która natychmiast przystąpiła do akcji... [...]. Ledwo rozpoczęli trzeci cykl, gdy mały kos zakaszłał, zaczął samodzielnie oddychać, a po chwili otworzył oczy [s. 44–45].

Przedstawiona historia uświadamia czytelnikowi, że sama znajomość numerów do jednostek ratunkowych nie wystarczy. Potrzebna jest jeszcze wiedza z zakresu ratownictwa przedmedycznego. Właśnie dzięki takiej postawie Kreta i Myszki historia Kosa Bemola mogła się zakończyć szczęśliwie.



Fot. 2. Lekcja pierwszej pomocy w wykonaniu bohaterów *Liliowego Boru*

Dzięki swej tematyce książka *Liliowy Bór* zyskała patronat honorowy Fundacji Świat Dzieciom, reprezentowanej przez Katarzynę Szoch-Jędryś, a posłowie napisał prof. Janusz Andres – Kierownik Katedry Anestezjologii i Intensywnej Terapii Collegium Medicum UJ, Prezes Polskiego Towarzystwa Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz Prezes Polskiej Rady Resuscytacji. Zwracając się bezpośrednio do dzieci, prof. Andres zaznaczył:

Drogie Dzieci! Mimo waszego młodego wieku może się zdarzyć, że znajdziecie się w sytuacji podobnej jak Kret Ecik [...]. Będziecie jak pierwsze kółeczko w łańcuchu pomo-

cy. Drugim kólczkiem będzie ktoś, kogo zawiadomicie – może ratownik z Pogotowia Ratunkowego, jeśli zadzwonicie na numer 999 lub 112. Następne kólczka to kolejni ludzie, którzy udzielą potrzebującemu fachowej pomocy medycznej. Taki łańcuch pomocy może uratować życie człowiekowi, a wy będziecie pierwszymi, dzięki którym on powstanie [s. 57].

Pośrednikiem w kontakcie autora z prof. Andresem był Tomasz Zacharski – wydawca polskiej edycji *Wytycznych 2005 resuscytacji krążeniowo-oddechowej*²⁷.

Książka *Liliowy Bór* ukazała się latem 2009 roku. Jej nakład wynosił 3500 egzemplarzy, z czego 1000 egzemplarzy ukazało się w twardej oprawie, pozostałe zaś – w miękkiej. Książka została w całości sfinansowana przez autora. Prace edytorskie rozpoczęły się na początku 2009 roku. Pomocy w opracowaniu udzielili autorowi: Mariola Chaberka – redaktorka związana z wydawnictwami o profilu katolickim (WAM, AA i M) oraz Michał Grzeszczuk – obecnie dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Skawinie, którzy dokonali wstępnej adiustacji tekstu. Całość publikacji zredagowała Ewa Bednarska-Gryniewicz z Instytutu Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk. Jak wynika z jej relacji, prace przebiegały bez zakłóceń, zaś sama publikacja została przez redaktorkę oceniona jako „książka człowieka z wyobraźnią, który umie zrozumieć psychikę i wrażliwość dziecka”²⁸. Wsparcia merytorycznego udzieliła autorowi również Dorota Furman – dyrektorka Biblioteki Powiatowej w Jerzmanowicach-Przegini. To ona utwierdziła autora w podjęciu decyzji o wydaniu „i skutecznie niecierpliwiła pytaniami o los książki” [s. 3]. Ilustracje i projekt okładki wykonał Jacek Siudak – artysta współpracujący m.in. z wydawnictwami Greg, Aga Press oraz z Baśniową Kapelą²⁹. Autorem układu typograficznego książki był Tomasz Zacharski – wykładowca edytorstwa na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie, założyciel i kierownik istniejącego w latach 1990–2013 Domu Wydawnictw Naukowych. Niestety, przez przeoczenie jego nazwisko nie znalazło się w stopce redakcyjnej. Zawinił w tym wypadku pośpiech, związany z nagłym terminem wydawniczym.

Publikacja powstała w drukarni Domu Wydawnictw Naukowych, mieszczącej się w Krakowie przy ul. Łokietka 177. Powielono ją na maszynie drukarskiej Adast Romayor 314, której operatorem był wieloletni pracownik firmy Janusz Żeleński. Cykl wydawniczy trwał około dwóch miesięcy. Do wydrukowania użyto matowego papieru kredowego o gramaturze 135 g/m² (trzon książki), kartonu kredowanego o gramaturze 300 g/m², służącego do przygotowania oprawy miękkiej, oraz papieru na okleinę oprawy całopapierowej o gramaturze 135 g/m².

Liliowy Bór został zaprojektowany w formacie zbliżonym do kwadratu o boku długości około 23 cm po obcięciu (choć wersja w miękkiej oprawie miała wymiary ok. 24 × 23 cm po obcięciu). Z powodów oszczędnościowych ustalono wąskie

²⁷ *Wytyczne 2005 resuscytacji krążeniowo-oddechowej*, red. J. Andres, tłum. E. Drab, Kraków 2005, 220 s.

²⁸ Pisemna wypowiedź Ewy Bednarskiej-Gryniewicz przesłana autorom artykułu w grudniu 2013 r.

²⁹ *O sobie*, <http://jaceksiudak.com/> [dostęp: 21.01.2014].

marginesy o szerokości 1 : 1,5 : 1,5 i 2 cm. Dzięki temu uzyskano rozłożystą kolumnę tekstu o wysokości 19,25 cm i szerokości 20 cm, zawierającą 32 wersy na stronie. Wadą książki jest to, że zrezygnowano z umieszczenia w niej paginacji cyfrowej, którą autor projektu uznał za zbędną w publikacji o objętości 7,5 arkusza drukarskiego³⁰. Do składu tekstu głównego użyto antyki dwuelementowej szeryfowej ITC Century Condensed o stopniu pisma 14 pkt Didota (tj. 5,264 mm)³¹ na dwupunktowej interlinii. Czcionka ta, zaprojektowana w roku 1975 przez amerykańskiego grafika Tony'ego Stana (1917–1988), charakteryzuje się cechami antyki klasycystycznej, której elementy mocno ze sobą kontrastują³². W tytułach rozdziałów użyto czcionki ITC Century Condensed Light wielkości 48 pkt. Kolumny stron tytułowych opuszczono o 2 kwadraty. Dobór kroju i stopnia pisma był zgodny z tradycją projektowania książki dla młodego czytelnika. Nestor polskiej teorii składu tekstu Filip Trzaska postulował, by książki dla dzieci były składane czcionkami 12-, 14-, 16-, 18-, a nawet 20-punktowymi, tłumacząc, że „im młodsze są dzieci jako czytelnicy, tym większa musi być czcionka przeznaczona do składu wydawnictw tego typu literatury”³³. Autorowi projektu udało się zatem stworzyć książkę nowoczesną pod względem formy, ale wyraźnie nawiązującą do sprawdzonych wzorców książki dla dzieci z czasów składu tradycyjnego.

Na powiększeniu pola zadruku bezsprzecznie zyskały ilustracje. W książce zamieszczono 29 grafik, w tym 23 ilustracje barwne i 6 czarno-białych. Ilustrację przedstawiającą „niespokojnego wędrownego marzyciela” Jeremiasza powtórzono w książce aż trzy razy [na pierwszej stronie okładki oraz na s. 6 i 51], w celu podkreślenia jego ważnej roli. Dwa razy użyto też ilustracji przedstawiającej Srokę Jednooką [s. 42, 58] oraz Liliowy Bór i jego mieszkańców [okładka, s. 26]. Większość ilustracji, bo aż 23, zaprojektowano i umieszczono w układzie poziomym, w formacie 20 × 14,5 cm. Ilustracje pionowe obłamano tekstem. Wszystkie grafiki wykonano techniką komputerową. Składają się one z kresek, zakreślających kontury rzeczy narysowanych, oraz z plam barwnych o dużym nasyceniu koloru i dużym kontraście. Styl bajkowy, a niekiedy groteskowy, cechuje te ilustracje, które obrazują wydarzenia fikcyjne, dziejące się w Liliowym Borze. Do przedstawienia wydarzeń z życia sześciolatniego Jakuba artysta użył natomiast metody niemal realistycznej, rezygnując z barwy. Zabieg ten podkreślił wagę prezentowanych treści.

Niewątpliwie zasługą ilustratora jest to, że bohaterowie książki zostali przedstawieni graficznie w sposób adekwatny do sugerowanych przez tekst konkretyzacji postaci, a „scharakteryzowanie wyglądu osób przez ilustratora jest zgodne

³⁰ Informacja na podstawie rozmowy przeprowadzonej przez autorów artykułu z Tomaszem Zacharskim w grudniu 2013 r.

³¹ Por. M. Druździel, T. Fijałkowski, *Zecerstwo*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1988, s. 198.

³² A. Tomaszewski, *Pismo drukarskie*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1989, s. 52; tenże, *Leksykon pism drukarskich*, Warszawa 1996, s. 63.

³³ F. Trzaska, *Redakcja techniczna książki. Poradnik dla pracowników wydawnictw*, Warszawa 1975, s. 169.

z [literackim] obrazem ich temperamentu, umysłu i charakteru”³⁴. Jeremiasz ma cechy zewnętrzne pielgrzyma-lirnika, choćby takiego, jaki został uwidoczniiony np. na obrazie Teodora Axentowicza *Lirnik i dziewczyna* (ok. 1900) czy Kazimierza Pochwalskiego *Lirnik* (1885) lub *Lirnik przed chatą* (1887). Długa siwa broda, płaszcz i torba podróżna to elementy łączące jego postać z tradycją ludową. Są jednak jeszcze inne, które dodają jego wyglądowi cech artysty i pielgrzyma. Zamiast ciężkich butów nosi sandały, zamiast na lirze – gra na fujarce (dudkach, piszczałce), a ciężką futrzaną czapę zastąpił zawadiacki jasnozielony kapelusz o szerokim rondzie, ozdobiony liściem i piórkiem. A skoro „głowa i nogi to dwa bieguny istoty ludzkiej”³⁵, to ich okrycie musi mieć znaczenie. Kapelusz symbolizuje artystę nieskrępowanego, reprezentanta bohemy, uwidocznionego np. na barwnej litografii Henriego de Toulouse-Lautreca *Ambassadeurs: Aristide Bruant*. Fedora jest też (czego pominąć nie można) jednym z atrybutów znanego poszukiwacza przygód – Indiany Jonesa. Sandały przywodzą z kolei na myśl pielgrzyma, czyli człowieka, który odbywa wędrówkę w celach mistycznych, choć może też szukać wielkiej życiowej przygody³⁶. Biorąc pod uwagę religijne konotacje twórczości Adama Szafrąca, obdarzony biblijnym imieniem Jeremiasz wydaje się bohaterem z pogranicza światów sztuki ludowej, popularnej oraz idei.

Wygląd Sroki Jednookiej wyraźnie został z kolei podporządkowany prezentacji tej postaci jako persona non grata. Czerwona (piracka?) opaska na oku, dziób zakrzywiony w grymasie złości i nastroszone pióra sugerują, że bohaterka ta stoczyła już wiele bitew ze światem, a mimo to nadal jest doń bojowo nastawiona. Ubranie przecież tworzy charakterystykę postaci, nawet bardziej wnikliwą niż statyczny opis³⁷. Pozostałe postaci w utworze wyposażone zostały w skromniejszy zasób elementów wyróżniających. Mimo to bohaterowie pozytywni budzą zaufanie i sympatię, negatywni zaś – wyglądem i zachowaniem – wyraźną antypatię. Można zatem powiedzieć, że zgodnie z prawidłami opowieści dla dzieci proporcje zostały zachowane.

Mimo wyraźnych walorów edukacyjnych i literackich książka Adama Szafrąca nie spotkała się z pisemnym odzewem krytyków. W porównaniu z inną powieścią, której kanwę oparto na bohaterskim czynie młodego łodzianina, zatytułowaną *Brajan i Ogniowe Smoki*³⁸, subtelny w swej wymowie *Liliowy Bór* pozostał dziełem niemal niedostrzeżonym. Zyskał co prawda grono czytelników, trafiając do nich w sprzedaży bezpośredniej (podczas spotkań autorskich i występów Baśniowej Kapeli) oraz księgarskiej. Zgodnie z informacją podaną przez autora do marca 2014 roku sprzedano 3000 egzemplarzy książki. Publikacja nie doczekała się jednak

³⁴ S. Szuman, *Ilustracja w książkach dla dzieci i młodzieży. Zagadnienie estetyczne i wychowawcze*, Kraków 1951, s. 27, 32.

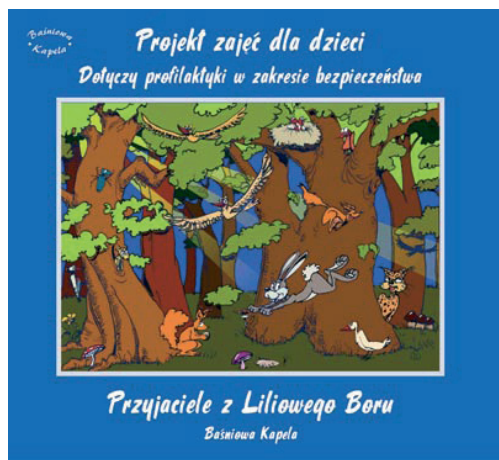
³⁵ M. Toussaint-Samat, *Historia stroju*, Warszawa 1998, s. 387.

³⁶ N. Ohler, *Życie pielgrzymów w średniowieczu. Między modlitwą a przygodą*, Kraków 2000, s. 56, 72–73.

³⁷ I. Słońska, *Psychologiczne problemy ilustracji dla dzieci*, Warszawa 1977, s. 100.

³⁸ A. Żak, *Brajan i Ogniowe Smoki*, il. Ł. Ryłko, Kraków 2010.

stosownej recepcji³⁹. Szkoda, gdyż książka ta zasługuje na uwagę, choćby ze względu na sposób, w jaki została w niej zaadaptowana prawdziwa i tragiczna historia bohaterskiego chłopca. Należy podkreślić, że autor potraktował temat z dużym wyczuciem. Owa stosowność w podejściu do rzeczywistych wydarzeń jako kanwy do stworzenia dzieła o charakterze beletrystycznym odzwierciedliła się m.in. w zmianie danych personalnych głównego bohatera, unikaniu zbędnych chwytów literackich, w końcu – przez umiejętne rozłożenie emocji na poszczególne fazy utworu. Siła oddziaływania omawianej w niniejszym artykule książki polega także i na tym, że – nie będąc wytworem produkcji masowej, lecz raczej produktem rzemiosła, udostępnionym w ograniczonej liczbie – może być przekazywana z pokolenia na pokolenie. Nawet nie wśród samych mieszkańców Jerzmanowic-Przegini, przyszlých potomków obecnych czytelników, ale też przez osoby, które bezpośrednio spotkały się z Baśniową Kapelą w różnych zakątkach Małopolski. Może też kiedyś *Liliowy Bór* trafi na półki zbieraczy wydań, których nakład nie przekroczył liczby produkcji masowej. Wówczas osiągnie swój nadrzędny cel – stanie się nośnikiem pamięci pokolenia, żyjącym wraz z nim i przeżywającym go zgodnie z naturalnym porządkiem biologicznym. Bo – jak pisał Deyan Sudjic w znakomitej książce *Język rzeczy* – pozbyć się takiego przedmiotu to „jak pozbyć się kawałka życia”⁴⁰.



Fot. 3. Okładka płyty CD *Przyjaciele z Liliowego Boru* z projektem zajęć dla dzieci dotyczącym profilaktyki w zakresie bezpieczeństwa

Edukacyjną wymowę książki Adama Szafranica podkreśla również towarzysząca jej płyta: *Przyjaciele z Liliowego Boru*⁴¹, która zawiera autorski projekt zajęć

³⁹ Charakterystyczne zjawiska językowe występujące w piosenkach autorstwa Adama Szafranica omówiła w roku 2012 Elżbieta Kramarczyk – absolwentka filologii polskiej na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie – w pracy magisterskiej *Słownictwo w piosenkach dla dzieci Baśniowej Kapeli*, napisanej pod kierunkiem prof. Macieja Mączyńskiego (Archiwum UP, sygn. 4661/16, wyd. komputerowy).

⁴⁰ D. Sudjic, *Język rzeczy. Dizajn i luksus, moda i sztuka. W jaki sposób przedmioty nas uwodzą?*, Kraków 2013, s. 25.

⁴¹ A. Szafraniec, *Przyjaciele z Liliowego Boru. Projekt zajęć dla dzieci. Dotyczy profilaktyki w zakresie bezpieczeństwa* [CD], Baśniowa Kapela, Kraków 2009.

dla dzieci z zakresu profilaktyki i promowania bezpieczeństwa. Znalazły się na niej propozycje scenariuszy zajęć dla nauczycieli z wykorzystaniem tekstu *Liliowego Boru*, pomysły działań plastycznych, głównie malowanek przedstawiających leśnych bohaterów oraz krótkich wierszyków, wyliczanek, które mają ułatwić dzieciom zapamiętanie ważnych numerów: policji, pogotowia, straży pożarnej oraz numeru 112. Te rymowanki otrzymały formę podporządkowaną nadrzędnemu celowi edukacyjnemu. Dziecko nawet w stresującej, trudnej sytuacji może przypomni sobie prosty rymowany tekst i – podobnie jak Brajan Chlebowski – zadzwoni, ratując czyjeś zdrowie i życie.

998

[...] Gdy zobaczę płomienie
I poczuję dym w nosie
mogę liczyć na pomoc
Dziewięć-dziewięć-osiem.

Ostatni krótki utwór uświadamia dzieciom, że nie można jednak z tych numerów korzystać bez wyraźnej potrzeby, dla zabawy:

Możesz dzwonić za dnia
Możesz dzwonić w nocy
Ale tylko wtedy
Gdy potrzebujesz pomocy!
Gdy ktoś potrzebuje pomocy!

Zacytowane utwory nie służą wywołaniu przeżycia estetycznego, ale są podporządkowane celowi dydaktycznemu (wychowawczemu). Celowość ta wyraźnie uwidoczniła się w strukturze wszystkich cytowanych wypowiedzi literackich Adama Szafránca. Prostota i melodyjność służą pamięciowemu opanowaniu tekstów. Zapamiętanie treści równoznaczne jest z uświadomieniem sobie przekazu, który nie jest stricte literacki. Ma on znaczenie przenośne, ale też dosłowne. Dosłowność jest w tym wypadku istotniejsza. Wykorzystując tekst *Liliowego Boru*, możemy przeciwzyć z dziećmi rozmowy, w których mają one użyć numerów alarmowych, np. jedno dziecko przyjmuje zgłoszenie, a drugie wzywa pomocy. Od konkretności, jasności informacji i czasu ich przekazania może zależeć czyjeś życie. Na zakończenie ćwiczeń autor *Liliowego Boru* przewidział nagrody w postaci dyplomów Małego Ratownika (które sam zaprojektował), przyznawanych za aktywne słuchanie i uczenie się tych niezwykle ważnych dla dziecka umiejętności. Pełny projekt *Przyjaciele z Liliowego Boru*, przeznaczony do realizacji w przedszkolach i klasach początkowych szkoły podstawowej, zawiera ponadto zadania do realizacji przez nauczyciela, propozycje tematów rozmów odnoszących się do poszczególnych wydarzeń książki oraz pomysły inscenizacji ilustrujących określone zdarzenia. Autor zachęca do objęcia współpracą rodziców, zaproszenia na spotkanie z dziećmi strażaka, policjanta, ratownika medycznego i inne osoby, których zadaniem jest służenie innym. Omawianą płytę Adam Szafranec opatrzył wymownymi słowami, które niech staną się puentą i uzasadnieniem napisania niniejszego artykułu:

Z całego serca dedykuję Ci, chłopcze, wszystkie opowieści z *Liliowego Boru*, licząc, że Twoje serce będzie razem z nimi wędrowało po świecie, by uprzedzać jak anioł każdą niebezpieczną chwilę, która zdarzyć się może w życiu Twoich kolegów i koleżanek⁴².

Bibliografia (Wybór)

- Drużdziel, M., Fijałkowski, T., *Zecerstwo*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1988.
 Fastyn, B., *Teatr w pracy z dziećmi*, Warszawa 2010.
 Jędrzejewska-Wróbel, R. i in., *Bezpieczna bajka*, oprac. K. Klimowicz, Warszawa 2011.
 Ługowska, J., *Bajka w literaturze dziecięcej*, Warszawa 1988.
 Słowska, I., *Psychologiczne problemy ilustracji dla dzieci*, Warszawa 1977.
 Szafraniec, A., *Liliowy Bór*, Kraków 2009.
 Szuman, S., *Ilustracja w książkach dla dzieci i młodzieży. Zagadnienie estetyczne i wychowawcze*, Kraków 1951.
 Tomaszewski, A., *Leksykon pism drukarskich*, Warszawa 1996.
 Tomaszewski, A., *Pismo drukarskie*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1989.
 Trzaska, F., *Redakcja techniczna książki. Poradnik dla pracowników wydawnictw*, Warszawa 1975.
 Wroński, J., *Teatr szkolny i jego funkcja wychowawcza*, Kraków 1974.

The Lilac Forest by Adam Szafraniec – a little story about a grand idea

Abstract

This article is an attempt to discuss and analyse a fairy tale *The Lilac Forest* (*Liliowy Bór*, Krakow 2009) by Adam Szafraniec – a writer, poet, composer, founder of the artistic group The Fairy Band (Baśniowa Kapela) and the Publishing house White Boat (Biała Łódka). This multidimensional story for the youngest readers was presented in the article in the context of other achievements of the author, whose work is characterized by an explicit syncretism of the epics, poetry, and drama. The inspiration to write *The Lilac Forest* was found in the history of Brian Chlebowski (1998–2005) – a six-year-old boy, who had saved his father and tens residents of one house in Lodz from death in flames. The educational significance of the book is emphasized by the complementary music album by Adam Szafraniec, *Friends of the Lilac Forest* (*Przyjaciele z Liliowego Boru*), which contains the author's project for the activities for children in the field of prevention and promotion of security. *The Lilac Forest* has received an honorary patronage of the World for Kids Foundation and Polish Resuscitation Council.

Key words: children literature, editing, Adam Szafraniec, Brian Chlebowski, *The Lilac Forest*, *Liliowy Bór*

Marcin Kania

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Instytut Filologii Polskiej

„Konspekt” – Pismo Uniwersytetu Pedagogicznego

Wanda Matras

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

Instytut Informatyki i Bibliotekoznawstwa

⁴² A. Szafraniec, *Przyjaciele z Liliowego Boru*, dz. cyt., etykieta.